

Quise
pewny
pamięniał
wp

Brynów dn. 26 sierpnia 1917.

Rochana Felmin.

21-22 Wiercham
27-28 3.11. o gości
! wycieczki

Istotnie, już nie jestem w Grodnisku od kilkun dni, dobrze że napiszetaś mi, Brynów! Pracy w kinie miałam i mam pro my, więc z tego powodu nie chciałam dać wtop, chociaż już dawno mnie się należało, ale w Roncu powie działacz dopytano i poszłam do Starosty i zażyczyłam sobie że jeśli mnie nie da wtop to ja podziękuję za pracę, gdyż już nie mam siły dłużej pracować - no i jak widzisz - przebiegłem zdobyłam wtop przed kilkun dniami.

Kilku: nie przyjeżdżam do Ciebie dlatego że nie mogę się obrobić że wystąpię w domu (czyliż, też swoje statystyki do podróży - do Ciebie) - a po drugiej mojej nocy szesnastej wzmianka są imieniem, t.j. że 7 dni, więc mnie proszę żebyś została na ten dzień rozumiesz więc, że nie mogę mu tego

o dnućie - tłumaczęmu mu że do Ciebie
muszę jechać - więc zgodzi się i ustaliliśmy
że wyjadę do Ciebie 3 września z Warszawy
pośpieszonym pociągkiem, więc 4 września
rano będę w Jeleniej Górze. Bardzo się
cieszę że jak wyjadę to i Karis zastanie -
będzie nam wesoło. Mój Bogus nie otrzymał
zaproszenia więc nie przyjedzie ce muż. Hęć
Kotku nie denerwuj się, bo 3 września na-
 pewno wyjadę z Warszawy pośpie-
szonym pociągkiem o godz. 21.-ej. Cóż uśc
prawdopodobnie będę jechał. Hęć ocelkuj
mnie 4. IX. 1911. rano w Miłkowie lub
Jeleniej Górze (bądź przynajmniej w Jel. Górze)
Camiż wano ocelku do przyjazdu
Barbara

P. S.

Myślę że sobie że ten wariant Jeleniej
przedwzraj przyjechać do mnie i sce być mi
wzgarda, chce się ze mną zejść - ale ja
juzi go dluż odpowisatam - chyba wyobrazić
sobie jaks - mój namyślamy zdenerwować się
i pociągkiem że much się odrefi, so jui jst
mójmu niezam t. z. To ja jui nie jstem wabna.
Ach jak przyjadę to być konicu ci będę obawiałoci.